

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i przyznaje radcy prawnemu B. Ż. od Skarbu Państwa –
Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł,
powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów pomocy
prawnej udzielonej z urzędu skarżącemu w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 7 lutego 2017 r., po ponownym rozpoznaniu sprawy, oddalił
apelację wnioskodawcy J. K. od wyroku Sądu Okręgowego w W. XIV Wydziału
Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 lipca 2015 r. oddalającego jego odwołanie
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 28 września
2009 r. odmawiającej przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia niezdolności

wnioskodawcy do pracy. W toku postępowania przez organem rentowym lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 12 maja 2009 r. ustalił, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy, co potwierdziła również Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 14 września 2009 r. W postępowaniu sądowym powołani biegli sądowi (neurolog, nefrolog, internista) nie stwierdzili u wnioskodawcy niezdolności do pracy, nawet częściowej, a opinie wydane zostały przez biegłych o specjalnościach odpowiadających występującym u niego schorzeniom. Wnioskodawca legitymuje się wykształceniem podstawowym, jest osobą pozbawioną wolności (od 2005 r.) przebywa w zakładzie karnym. Zdaniem Sądów obu instancji z opinii biegłych wynika, że ze względu na kwalifikacje wnioskodawcy nie ma przeszkód, aby wykonywał on pracę w ramach posiadanych umiejętności i doświadczenia, dostosowaną do jego aktualnych możliwości zdrowotnych, które nie kwalifikują go do nawet do częściowej niezdolności do pracy. Sąd drugiej instancji podkreślił, że nie było potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego o bezpośrednie zbadanie wnioskodawcy, ponieważ opinie biegłych były zgodne co do jego stanu zdrowia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wydania zaskarżonej decyzji, a Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodów w celu ustalenia niezdolności do pracy, która miała powstać po jej wydaniu. Sporny stan zdrowia podlegał ocenie na datę wydania zaskarżonej decyzji, a sądy nie mają obowiązku uwzględniania kolejnych wniosków strony o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dopóty nie uzyska opinii w pełni zadowalającej. W takim stanie rzeczy Sąd drugiej instancji ocenił, że wnioskodawca nie był niezdolnym do pracy w stopniu wymaganym do przyznania mu renty.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 286 w związku z art. 232 k.p.c. przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z uzupełniającą opinią biegłego opartej na bezpośrednim badaniu wnioskodawcy, co w konsekwencji pozbawiło go możliwości obrony swych praw, a zatem stanowiło przesłankę nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c., 2/ art. 284 k.p.c. przez uznanie za zupełne opinie biegłych lekarzy, którzy sporządzili opinie na temat stanu zdrowia wnioskodawcy oraz jego zdolności do pracy bez bezpośredniego badania, 3/ art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) przez

niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że skarżącemu zasadnie odmówiono prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na jej oczywistą zasadność, ponieważ wyrok „zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem prawa wyrażającym się w niedokonaniu przez Sąd drugiej instancji wszechstronnych i wyczerpujących ustaleń w zakresie opinii biegłych lekarzy, (...) w sytuacji, gdy żaden z biegłych nie zbadał powoda, a opinie zostały sporządzone wyłącznie w oparciu o dokumentację medyczną zakładu karnego”. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi lub sądowi równorzędnemu oraz o przyznanie pełnomocnikowi powoda działającemu z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, które w całości ani w części nie zostały uiszczone.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do rozpoznania. W razie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opartego na twierdzeniu, że skarga jest oczywiście uzasadniona, skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie takiego twierdzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 7 lutego 2008 r., II UK 253/07, LEX nr 449013; z dnia 27 marca 2008 r., III UK 123/07, LEX nr 461719; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859; z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). Tymczasem zarzut skarżącego, że Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia, gdyż nie przeprowadził z urzędu „dowodu z uzupełniającej opinii biegłego opartej na bezpośrednim badaniu odwołującego” nie uzasadniał twierdzenia o rzekomej oczywistości skargi już dlatego, że jego uwzględnienie wymagałoby potencjalnego uzupełnienia postępowania dowodowego bez wymaganej co najmniej *prima facie* pewności, że bezpośrednio zbadanie przez

biegłych wnioskodawcy mogłoby prowadzić do korzystnych ocen medycznych w zakresie stanu jego zdrowia i spornej niezdolności do pracy. Powołani w sprawie biegli ocenili, że do wydania opinii o stanie zdrowia wystarczająca była dokumentacja medyczna stanu zdrowia wnioskodawcy z zakładu karnego, której wnioskodawca subiektywnie zarzucał nierzetelność i fałszywość, a bezpośrednie zbadanie go nie wniosłoby istotnych ani nowych ocen stanu jego zdrowia. Kasacyjny zarzut nieważności postępowania był chybiony, bo taka kwalifikowana wada proceduralna wymagałaby wykazania, że skarżący był całkowicie pozbawiony możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Tymczasem nawet w skardze kasacyjnej nie wskazano konkretnych okoliczności chorobowych, dla których Sąd drugiej instancji miałby, i to z urzędu, dopuścić kolejny dowód z bezpośredniego badania skarżącego przez biegłych, dla których wystarczające były dane dokumentacji medycznej zakładu karnego. Ponadto sąd istotnie nie ma obowiązku dopuszczania z urzędu kolejnych wniosków dowodowych, jeżeli dochodzi do suwerennego przekonania, że „materiał dowodowy był wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, w związku z czym nie było potrzeby uzupełniania go o badanie ubezpieczonego w zakładzie karnym”. Potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego nie może wynikać wyłącznie z niezadowolenia strony z niekorzystnych dla niej konkluzji biegłych, lecz może być następstwem umotywowanych i usprawiedliwionych zastrzeżeń do dotychczasowych opinii. W przeciwnym razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty strona nie uzyskałaby opinii zgodnej z jej oczekiwaniami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135). Oznacza to, że skarżący nie mógł oczekiwać na dopuszczanie kolejnych dowodów z opinii innych biegłych, aż do potwierdzenia jego subiektywnych racji, zwłaszcza że w skardze nie zawarto konkretnych zarzutów do opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy nie podzielili polemicznych i subiektywnych oczekiwań skarżącego na przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, skoro w ocenianym okresie nie spełniał ustawowych warunków wymaganych do jej nabycia. Trafny był wywód Sądu drugiej instancji, że w postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do świadczenia sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu

rzeczy istniejącego w chwili jej wydania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43 oraz z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05, LEX nr 272581), dlatego przedmiotowe postępowanie dowodowe koncentrowało się na ustaleniu zdrowia skarżącego na datę wydania kontestowanej decyzji i na podstawie dokumentacji medycznej pochodzącej z tamtego okresu.

Mając na uwadze, że sformułowane wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej były chybione, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., przyznając pełnomocnikowi skarżącego należne mu koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.